

Biografia Jana Pawła II: KAROL WOJTYŁA - urodził się w 18 maja 1920. Był drugim synem Karola Wojtyły-seniora i Emilii z Kaczorowskich. Został ochrzczony 20 czerwca 1920 w kościele Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny i otrzymał imiona Karol Józef. Dla Karola Wadowice były miastem "Wolnym" były niewielkim, ale ważnym miasteczkiem. Gdy przyszedł Papież ukończył 6 lat zaczął się uczyć w szkole powszechnej. Był chłopcem wesołym, utalentowanym i każdą wolną chwilę lubił spędzać na powietrzu. Latem grał w piłkę nożną. Kochał on też sporty zimowe. Na początku fascynował się szybką jazdą na sankach, próbował też hokeja. Nieco później zaczął jeździć na nartach. Niedaleko obok kościoła Ofiarowania NMP przy ulicy Kościelnej mieszkali państwo Wojtyłowie. Brat Karola był od niego starszy o 14 lat, pobierał nauki w wadowickim gimnazjum, a później studiował medycynę w Krakowie. Matka Emilia zmarła 13 kwietnia 1929 miała 45 lat. Karol o jej śmierci dowiedział się po przyjeździe ze szkoły do domu od sąsiadki. Dzień po pogrzebie matki Karol z Ojcem i bratem udali się na pielgrzymkę do Maryjnego Sanktuarium w Kalwarii Zebrzydowskiej. Niedługo później zmarł jego jedyny brat Mundek w wieku 26 lat. Zmarł nagle jako lekarz bo zaraził się szkarlatyną od pacjentki w szpitalu w Bielsku. Karol wyróżniał się z grona rówieśników ogromną pobożnością. Codziennie w drodze do szkoły wstępował do Kościoła, modlił się także w ciągu dnia przed i po jedzeniu, a odrabiając lekcje robił przerwę na modlitwę po przerobieniu każdego przedmiotu. Częściej niż inni przystępował do komunii św., był prezesem Kółka Ministranckiego. 14 maja 1938 otrzymał celujące świadectwo maturalne gdzie następnie jesienią rozpoczął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim wstępując na polonistykę na wydział Filozoficzny. Okres okupacji, to czas intensywnych studiów na Tajnych Kompletach Teologicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, w ramach zakonspirowanego Seminarium Archidiecezji Krakowskiej. W tym czasie Karol Wojtyła służył również do mszy św. Księżu Metropolicie Stefanowi Sapiesze. Swój czas dzielił pomiędzy pracę, studia i aktorstwo. Najwięcej jednak poświęcał się studiom i modlitwie.



W roku 1944 zamieszkał w pałacu Księcia Metropolity w Krakowie przy ul. Franciszkańskiej 3. Dnia 9.XI.1944 z rąk Księcia Metropolity otrzymał tonsurę i niższe święcenia kapłańskie. Od tego czasu był starannie chroniony przed hitlerowcami, którzy nieraz próbowali aresztować i wywieźć kleryków do obozu. Po wojnie krótko był asystentem przy Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, działał w Bratniej Pomocy. W roku 1945/46 zapisał się na IV rok studiów na Wydziale Teologicznym, bo władze Wydziału uznały wszystkie Jego egzaminy zdane na tajnych kompletach zakonspirowanego Seminarium Archidiecezji Krakowskiej. Rektorem Uniwersytetu był wtedy prof. Tadeusz Lehr-Spławiński. Miejszem moich święceń była prywatna kaplica Arcybiskupów Krakowskich. W tej kaplicy, w czasie śpiewu Veni Creator Spiritus oraz Litanii do Wszystkich Świętych, leżąc krzyżem oczekiwałem na moment włożenia rąk. Jest to chwila szczególnie przejmująca. Później wielokrotnie sprawowałem ten obrzęd jako Biskup, a także jako Papież. Jest coś dogłębnie przejmującego w tej prostracji ordynandów: symbol głębokiego uniżenia wobec majestatu Boga samego, a równocześnie ich całkowitej otwartości, ażeby Duch Święty mógł zstąpić, bo przecież to On sam jest sprawcą konsekracji. Veni, Creator Spiritus, mentes tuorum visita, imple superna gratia quae Tu creasti pectora.

Dnia 1.XI.1946 roku Książę Adam Stefan Kardynał Sapieha, wyświęcił Karola Wojtyłę w prywatnej kaplicy, który swoją mszę prymicyjną odprawił w Dzień Zaduszny. Ksiądz Kazimierz Figlewicz napisał: Trzy msze - "ciche" - za dusze zmarłych rodziców i brata, odprawił młody celebrans w niezwykłym miejscu: na Wawelu w romańskiej krypcie św. Leonarda, wśród sarkofagów królów i bohaterów narodowych. Potem miały miejsce inne prymicje, najpierw w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Stanisława Kostki na Dębnikach, a w następną niedzielę w kościele parafialnym pod wezwaniem Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny w Wadowicach. Na pierwszych mszach ks. Karola byli obecni

Dnia 1.XI.1946 roku Książę Adam Stefan Kardynał Sapieha, wyświęcił Karola Wojtyłę w prywatnej kaplicy, który swoją mszę prymicyjną odprawił w Dzień Zaduszny. Ksiądz Kazimierz Figlewicz napisał: Trzy msze - "ciche" - za dusze zmarłych rodziców i brata, odprawił młody celebrans w niezwykłym miejscu: na Wawelu w romańskiej krypcie św. Leonarda, wśród sarkofagów królów i bohaterów narodowych. Potem miały miejsce inne prymicje, najpierw w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Stanisława Kostki na Dębnikach, a w następną niedzielę w kościele parafialnym pod wezwaniem Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny w Wadowicach. Na pierwszych mszach ks. Karola byli obecni

wszyscy przyjaciele z Teatru Rapsodycznego. Dnia 11.XI.1946 roku ksiądz Wojtyła po raz pierwszy udzielił sakramentu chrztu świętego Monice, Katarzynie, córce swoich przyjaciół Tadeusza Kwiatkowskiego i Haliny Królikiewicz. Już w dniu 15.XI.46 roku ksiądz Karol Wojtyła został wysłany przez Księcia Metropolitę Sapiechę na studia do Rzymu, gdzie niedługo został przyjęty przez przebywającego w Watykanie prymasa Polski, księdza Augustyna Kardynała Hlonda. Młody ksiądz Karol pobierał nauki w Kolegium Belgijskim w Rzymie na Papieskim Uniwersytecie Dominikańskim. Po intensywnych studiach dnia 14.VI.1948 roku zaliczył egzamin doktorski nauk teologicznych. Tytuł rozprawy brzmiał: "Zagadnienie wiary w dziełach św. Jana od Krzyża".

Dnia 15.VI.1948 roku wrócił do Polski i otrzymał dekret nominacyjny na wikarego w Niegowici koło Gdowa, 25 km na wschód od Krakowa. Uczył w szkołach w: Cichawie, Nieznanowicach, Wiatowicach, (gdzie przed przekroczeniem granicy zaboru rosyjskiego w 1794 roku mieszkał krótko Tadeusz Kościuszko), oraz w Pierzchowie (gdzie w 1755 roku urodził się Jan Henryk Dąbrowski, twórca legionów polskich we Włoszech). Dziś mieszkanki Niegowici opowiadają, iż ksiądz Karol był niezwykle czuły na biedę wiejską. Pewnego dnia nawiedził chorą staruszkę, która leżała na łóżku bez poduszki. Po udzieleniu jej opieki kapłańskiej, na drugi dzień, jadąc furmanką na lekcje religii do szkoły, przywiózł chorej swoją poduszkę, a sam wiele nocy spał na kocu. Ksiądz Karol Wojtyła prowadził Żywy Różaniec oraz pomagał młodzieży w amatorskim teatrze. Pod Jego kierownictwem młodzież wystawiła sztukę "Gość oczekiwany" Zofii Kossak-Szczuckiej. W Niegowici zainicjował budowę nowego kościoła. W tym okresie na podstawie zaświadczeń o odbyciu studiów filozoficzno-teologicznych na Seminarium Duchownym na UJ w Krakowie otrzymał dyplom magistra teologii, a już dnia 16.XII.1948 roku odbyła się w Krakowie na UJ promocja doktorska ks. mgr-a Karola Wojtyły.

Dnia 17.II.1949 roku ksiądz Karol przeniesiony został do parafii św. Floriana w Krakowie. Tu prowadził zajęcia religijne z młodzieżą akademicką, odbywał pielgrzymki do Sanktuarium Matki Boskiej w Kalwarii Zebrzydowskiej i nadal pogłębiał wiedzę, opanowując języki nowoczesne. Działał w Towarzystwie Teologicznym w Krakowie, głosił nauki Chrystusa, prowadził rekolekcje dla młodzieży, organizował Koła Żywego Różańca. W parafii św. Floriana pracował do końca 1951 roku i nadal utrzymywał kontakty z Teatrem Rapsodycznym. W 1951 roku rozpoczął przygotowania do habilitacji profesorskiej, którą ukończył w 1953 roku opracowując tematy filozoficzno-teologiczne. Niektóre publikował w "Tygodniku Powszechnym". Już 1950 roku drukował w "Tygodniku" wiersz pt. "Pieśń o blasku wody", podpisany pseudonimem Andrzej Jawień. Posługi kościelne ciągle udzielał w kościołach Krakowa, na Podhalu, robił wycieczki do Zakopanego, odbywał wyprawy w góry, zatrzymywał się przeważnie u Albertynów na Kalatówkach w Tatrach, a także w "Księżówce".

W 1955 roku został ks. Wojtyła członkiem Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, gdzie prowadził seminaria, potem wykłady. Dzięki staraniom Księdza Rektora Seminarium Częstochowskiego pracę habilitacyjną księdza doktora Wojtyły pt. "System etyczny M. Schelera jako środek do opracowania etyki chrześcijańskiej" wydawnictwo Pallottinum drukowało w roku 1955 pt. "Próba opracowania etyki chrześcijańskiej według systemu Maxa Schelera". W późniejszym okresie inne wydawnictwa wielokrotnie sięgały do tej pozycji Karola Wojtyły. Od 1.XII.1956 roku dr Karol Wojtyła jest zastępcą profesora i etatowym pracownikiem KUL, gdzie równocześnie pisze prace i w 1957 roku otrzymuje tytuł docenta. Dnia 28.IX.1958 roku w katedrze wawelskiej odbyła się Konsekracja biskupa Karola Wojtyły, a konsekratorami byli: arcybiskup Eugeniusz Baziak z Krakowa biskup Franciszek Jop z Opola i biskup Bolesław Kominek z Wrocławia. Biskup Karol Wojtyła w dniu 3.X.1958 roku odprawił mszę św. pontyfikalną w katedrze na Wawelu.

Z końcem maja 1967 przychodzi wiadomość z Rzymu, że papież Paweł VI ogłosił nominację 27 nowych kardynałów podnosząc liczbę członków Świętego Kolegium do 120. W dniu 26.VI.1967 roku ks. arcybiskup Karol Wojtyła w Auli Pia w Rzymie otrzymuje

godność kardynalską. W roku 1978 wyjeżdżał kilka razy do Rzymu by uczestniczyć w pracach komisji biskupów oraz naukowców. W dniu 6.VIII. tego roku zmarł w Rzymie Ojciec Święty Paweł VI. Kardynał Karol Wojtyła wyjechał do Watykanu na uroczystości pogrzebowe, a następnie na konklawe. Już 26 sierpnia 1978 roku konklawe wybrało papieżem Jana Pawła I. Po audiencji u nowego papieża, kardynał Karol Wojtyła wrócił do Krakowa, by zaraz udać się do Niemiec oraz innych państw. Wszędzie głosił Słowo Boże wynikające z ducha II Soboru Watykańskiego.

I oto niespodziewanie w nocy z dnia 28 na 29.IX.1978 roku nadeszła z Rzymu wiadomość, że Papież Jan Paweł I nagle zmarł. Kardynał Karol Wojtyła 3.X. tego roku udał się do Rzymu na pogrzeb oraz konklawe. W uroczystościach tych brali udział polscy kardynałowie. Cały Kościół katolicki z zapartym tchem śledził pracę kardynałów. Po śmierci papieża Jana Pawła I, kardynał Karol Wojtyła poleciał do Rzymu w towarzystwie prymasa Stefana Wyszyńskiego na pogrzeb i drugie tego roku konklawe. Po pogrzebie który się odbył 4 października nastąpił dziesięciodniowy okres poprzedzający konklawe. Dla 111 kardynałów był to czas na przegląd kandydatów. W piątek rano 13 października kardynałowie zbrali się by losować cele obok Kaplicy Sykstyńskiej. W dniu rozpoczęcia konklawe uczestnicy przysięgają że nie zdradzą żadnych informacji o przebiegu losowania. Karol Wojtyła wylosował celę nr 91. Wyposażenie celi było następujące: żelazne łóżko, prosty stół, miednica do mycia i dzbanek na wodę. Toaleta przypadała jedna na dziesięciu książy Kościoła w podeszłym wieku. Po porannej mszy w niedzielę 111 kardynałów zasiadło w krzesłach ustawionych bokiem do ołtarza i rozpoczęło się głosowanie. Na każdą sesję przypadają dwa głosowania. Napisawszy na kartce nazwisko kandydata każdy elektor wygłasza następujące słowa: "Wzywam Chrystusa, który będzie moim sędziom, że wybrałem tego, co do którego wierzę, iż powinien zostać wybrany zgodnie z wolą Boga" - wrzuca ją do urny, którym jest złoty kielich. Następnie trzech kardynałów odczytuje każde nazwisko. W dniu tym nie wybrano papieża a jeden z kardynałów oznajmił że dzień został zmarnowany, a z Kaplicy Sykstyńskiej unosił się czarny dym, uzyskiwany ze spalania mokrej słomy. Po porannej sesji w poniedziałek wiadomo że Włosi blokują się nawzajem. Sesja popołudniowa wyłania czterech kandydatów: Wojtyłę, Kóniga który odmawia, Eduardo Francisco Pironio z Argentyny i Johannesesa Willebrandsa z Holandii. Po siódmym głosowaniu Wojtyła prowadzi ale brakuje mu wymagana liczba głosów. Przed godziną 17 sekretarz stanu i kamerling Jean Villot zarządza ósmą kolejkę. Wojtyła robi się czerwony na twarzy był oszołomiony. Dowiaduje się że głosowało na niego 94 kardynałów i w oddali słyszy zapytanie czy się zgadza ? odpowiada że tak słowami "W posłuszeństwie wiary wobec Chrystusa, mojego Pana, zawierając Matce Chrystusa i Kościoła - świadom wielkich trudności - przyjmuję" Stało się to o godzinie 18.18, 16 października 1978 roku. Następnie w hołdzie dla swych poprzedników przybiera imię Jan Paweł II. Następnie udaje się do białego pokoiku by przyodziać szaty papieskie (przygotowane w trzech rozmiarach). Po powrocie do kaplicy składa przysięgę wierności od kardynałów. W tym czasie z pieca na tyłach Kaplicy Sykstyńskiej unosi się biały dym, a na Placu Św. Piotra wśród czekających ludzi podnosi się radosna wrzawa. O godzinie 18.44 na plac wkracza Gwardia Szwajcarska, a na centralnym balkonie wychodzącym na plac, pojawia się kardynał Pericle Felici i woła: "Oznajmiam wam radosną nowinę. Habemus Papam! - mamy papieża. A gdy tłum przycichł dodaje: "Carolus Sanctae Romanae Ecclesiae Cardinale Wojtyła Ioannem Paulum Secundum! W tłumie ludzi nie wiedzieli kto to jest, lecz ktoś krzyknął radosnym głosem "To Polak". Następnie nowy papież pojawił się w oknie w czerwonym ornacie i uśmiechem na twarzy przemówił po włosku: " ...Najwybitniejsi kardynałowie powołali nowego biskupa Rzymu. Powołali go z dalekiego kraju, z dalekiego, ale jednocześnie jakże bliskiego poprzez komunie w chrześcijańskiej wierze i tradycji (...). Nie wiem czy będę umiał dobrze się wysłowić w waszym... naszym języku włoskim. Gdybym się pomylił, poprawcie mnie". Następnie po raz pierwszy pobłogosławił Urbi et Orbi (miastu i światu). Biografia Jana Pawła II dalej to Jego Wielki Pontyfikat.